



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

POLICY PAPERS

Nr 28/2009

Tomasz OTŁOWSKI

**NOWA TAKTYKA DZIAŁANIA ISAF:
KONSEKWENCJE OPERACYJNE
I STRATEGICZNE**

Warszawa, wrzesień 2009

Na rozkaz dowódcy sił ISAF, gen Stanleya McChrystala, zmianie uległ niedawno sposób prowadzenia działań bojowych w Afganistanie. Po serii incydentów, w których wskutek działań sił międzynarodowych zginęło – według różnych danych od kilkudziesięciu do ponad 100 cywili – wprowadzono „bardziej przyjazny” dla ludności cywilnej tryb stosowania działań typu CAS (*close air support*, taktyczne wsparcie powietrzne) oraz bezpośredniego wsparcia artyleryjskiego.

Decyzja ta już po kilku dniach przyniosła pierwsze negatywne skutki dla działań sił międzynarodowych w Afganistanie. Przede wszystkim spowodowała dramatyczny wzrost zagrożenia dla żołnierzy ISAF w sytuacjach wejścia przez nich w bezpośredni kontakt ogniowy z przeciwnikiem, czego pierwsze potwierdzenia już miały miejsce¹.

Ocena i wnioski:

- Wprowadzenie nowych, restrykcyjnych ROE odnośnie stosowania CAS i wsparcia ogniowego artylerii oznacza zaistnienie realnej perspektywy poważnego wzrostu poziomu ponoszonych przez ISAF strat osobowych. Większe straty to z kolei nasilenie się w krajach zachodnich presji na szybkie zakończenie wojny, za wszelką cenę – nawet za cenę faktycznej klęski.
- Można mieć pewność, że Talibowie zaczną teraz coraz śmielej prowadzić działania na terenach zamieszkałych i celowo wykorzystywać lokalną ludność jako „żywe tarcze”, wiedząc, że taka taktyka zapewnić im może faktyczną bezkarność ze strony sił ISAF.
- Niewątpliwie, Talibowie i *Al-Kaida* jeszcze raz udowodnili, że są wyjątkowo wymagającym przeciwnikiem, doskonale zorientowanym w specyfice funkcjonowania zachodnich liberalnych demokracji i świadomym nastrojów społecznych panujących na Zachodzie w odniesieniu do operacji afgańskiej. Islamiści doskonale wykorzystali propagandowo nastroje oburzenia, jakie pojawiły się na Zachodzie po ostatnich incydentach w Afganistanie, w których osoby cywilne przypadkowo poniosły śmierć w wyniku działań bojowych sił ISAF/OEF.

¹ Najbardziej nagłośnionym w mediach przypadkiem odmowy przez dowództwo udzielenia wsparcia powietrznego walczącym w polu siłom ISAF była potyczka w prowincji Kunar, do której doszło w dniu 8 września br. W wyniku braku natychmiastowego wsparcia powietrznego i/lub artyleryjskiego śmierć w walce z przeważającymi siłami przeciwnika poniosło czterech Amerykanów z *US Marine Corps* oraz dziewięciu żołnierzy i policjantów afgańskich (za: Bill Roggio „4 Marines 9 Afghan troops killed in Kunar ambush”, „The Long War Journal”, 9 września 2009 r.).

- Co więcej, afgańscy islamisci wyraźnie dążą – cynicznie i z pełną premedytacją – do zwielokrotnienia już zaistniałego w zachodnich mediach i społeczeństwach efektu psychologicznego, poprzez kreowanie kolejnych sytuacji, w których giną afgańscy cywile (*vide* incydent z uprowadzeniem przez Talibów w prowincji Kunduz NATO-wskich cystern z paliwem, zbombardowanych następnie przez samoloty ISAF).
- Islamscy ekstremiści wielokrotnie dowiedli już w różnych punktach globu, że życie ich rodaków i współwyznawców nie liczy się, jeśli tylko ich kosztem mogą osiągnąć określone korzyści operacyjne lub wręcz strategiczne. Zarówno radykalni iraccy szyici z *Dżajsz-al-Mahdi* pod dowództwem Muktady al-Sadra, jak i libański Hezbollah czy palestyński Hamas – celowo i z pełną świadomością konsekwencji wielokrotnie dyslokowali kluczowe dla siebie instalacje typu C3 lub magazyny/składy zaopatrzenia w obiektach użyteczności publicznej (szpitale, szkoły, meczety), w nadziei, że przeciwnik (odpowiednio: Amerykanie, Izraelczycy) zbombarduje dany obiekt i wywoła tym samym hekatombę ofiar cywilnych, co przy skutecznym nagłośnieniu medialnym zapewni im stosowną przewagę propagandowo-psychologiczną, a w rezultacie – także strategiczną.
- Warto pamiętać, że zarówno II wojna libańska (2006), jak i operacja izraelska w Strefie Gazy (2008/2009) zakończyły się – w ujęciu strategicznym – klęską właśnie „dzięki” zaistnieniu takiego schematu: atak na centrum dowodzenia/magazyn broni przeciwnika w obiekcie cywilnym = dziesiątki ofiar cywilnych = odium opinii międzynarodowej skierowane przeciwko stronie atakującej = presja polityczna na natychmiastowe i bezwarunkowe przerwanie operacji militarnej = niemożność zrealizowania założonych operacyjnych i strategicznych celów całej kampanii.
- Wydaje się więc, że jak najszybciej należy zarzucić nowe, restrykcyjne zasady stosowania CAS i wsparcia artyleryjskiego dla sił ISAF. Ich dłuższe stosowanie w obecnej formie zaprzepaści – tuż przed końcem obecnego sezonu bojowego w Afganistanie – operacyjne korzyści uzyskane w toku ostatniej letniej ofensywy sił międzynarodowych i wymusi na nich przejście w defensywny tryb działania, sprawiając, że zanikną ostatnie szanse na odzyskanie inicjatywy strategicznej w wojnie z islamskim ekstremizmem (http://www.kwasniewskialeksander.pl/attachments/FAE_POLICY_PAPER_Afganistan_szansa_na_strategiczny_przelom.pdf).

- Nieuleganie presji psychologicznej i propagandowej ze strony Talibów jest jedynym wyjściem z obecnej sytuacji – w przeciwnym razie całkowitemu paraliżowi ulegnie jakakolwiek aktywność operacyjna sił międzynarodowych. Decydenci i opinia publiczna państw zachodnich zaangażowanych aktywnie w Afganistanie muszą zdać sobie sprawę, że nie da się prowadzić „czystej wojny” – bez strat własnych i przypadkowych ofiar wśród ludności cywilnej. Konieczne jest oczywiście dążenie do minimalizacji strat wśród ludności cywilnej, ale imperatyw ten nie może być realizowany kosztem osiągnięcia zasadniczych celów operacyjnych i strategicznych całej kampanii w Afganistanie. Należy mieć świadomość, iż wojna od zawsze rządzi się swoimi nieubłaganymi prawami; jeśli chcielibyśmy całkowicie uniknąć ofiar, musielibyśmy w praktyce zaprzestać prowadzenia działań bojowych, co poddaje w wątpliwość sens naszej obecności w Afganistanie.
- Państwa NATO zaangażowane w operację afgańską powinny pilnie podjąć szeroką kampanię informacyjno-propagandową skierowaną do swych społeczeństw, tłumaczącą, iż w Afganistanie prowadzona jest już nie tyle „operacja stabilizacyjna”, co regularna wojna z bezwzględny, brutalnym i cynicznym przeciwnikiem, który z premedytacją wykorzystuje cywili jako „żywe tarcze”. Wojna, która toczy się już nie tyle o zaprowadzenie w Afganistanie demokracji, co o uniemożliwienie pełnego odrodzenia się *Al-Kaidy* oraz przejęcia przez nią i jej regionalnych sojuszników władzy w Afganistanie i Pakistanie.

* * *

Tomasz Otłowski (totlowski@fae.pl) – ekspert i analityk w zakresie stosunków międzynarodowych; specjalizuje się w problematyce bliskowschodniej i zwalczania terroryzmu islamskiego. Współpracownik Fundacji *Amicus Europae*, ekspert Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego, publicysta.

Tezy przedstawiane w serii „POLICY PAPERS” Fundacji *Amicus Europae* odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.

Nadrzędną misją Fundacji **AMICUS EUROPÆ** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.

FUNDACJA AMICUS EUROPÆ

**Al. Przyjaciół 8/5, 00-565 Warszawa,
TEL. +48 22 622 66 33, FAX +48 22 629 48 16
www.kwasniewskialeksander.pl
e-mail: fundacja@fae.pl**